

Wczoraj w Biskupinie



Michał Owedyk vel Nergal z bractwa Kruków zdobył podwójną koronę podczas walk wojów, wychodząc jako zwycięzca z kręgu honoru i kręgu zdrady. Sztuki tej dokonał po raz drugi, udowadniając, że nie siła, lecz spryt i waleczność są najważniejsze w starciu z rywalem. fot. Tomasz Rogacz



Po raz drugi swoje małe średniowieczne miasteczko rozstawili pracownicy Historisch Openluchtmuseum Eindhoven. Dziesięcioosobowa grupa z Holandii na swoim stanowisku prezentuje dawne rzemiosła: produkcję paciorków, kuźnię, warzenie piwa, snycerstwo, garncarstwo oraz warsztaty tkackie. Na zdjęciu od lewej: Dakke Heremans, Rachel Kramer, Huib van der Stom, Carin van der Vorst, Judith Schuiter, Gerard Smolders, Marc van de Poel, Dinie Leyssen, Jeroen Berben. fot. Sara Matuszewska



Magdalena Galimska, uczennica Liceum Plastycznego z Suprasła, w jednej z biskupińskich chat wyplata krajkę na bardku. Krajka popularna była nie tylko na festynie. Wykorzystywali ją Wikingowie do podwiązywania spodni lub sukni. fot. Remigiusz Konieczka

Z balii dało się usłyszeć hiszpańskie słowa: "Me encanto" znaczy jestem zachwycona. Z leczniczych właściwości kąpieli skorzystali Michał Majcher, Radostaw Kowalczyk, Katarzyna Cieślak oraz jej przyjaciółka Margarita Jurado, która przyjechała na festyn z dalekiej Andaluzji. Na co dzień studiuje psychologię, a archeologią jest jej pasją. fot. Sara Matuszewska



Nauczyciele i uczniowie Technikum Rolniczego w Gasawie uczyli się prądziejowej orki u specjalisty z tej dziedziny - Wojciecha Kawczyńskiego. fot. Jacek Mielcarzewicz



Po drodze na rekonstrukcję na stanowisku nr 40 rzeźbiarz Krzysztof Leszczyński buduje jednoosobową dłubankę. Jest to prosta łódź, w której nasi przodkowie przemieszczali się po krainie rzek i jezior. Budowana dłubanka powstaje z jednolitego pnia drewna, w tym przypadku topoli. Ukończona będzie mieć wyporność około 200 kilogramów. fot. Sara Matuszewska

c
m
y
k

c
m
y
k

c
m
y
k